

Aleksander Oleszko

Odpowiedzialność dyscyplinarna notariusza z tytułu uczestnictwa w podjęciu uchwały samorządowej

Ze strony nadzoru sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości (art. 42 § 1 i 2 i art. 46 pr. o not.) pojawiają się wypowiedzi o możliwej odpowiedzialności dyscyplinarnej notariusza, z udziałem którego doszło do podjęcia uchwały przez organ samorządu notarialnego o treści nieodpowiadającej oczekiwaniu tego nadzoru. Waga takich wypowiedzi wymaga podjęcia stosownej w tej mierze analizy.

Nadzór nad notariatem oprócz notariuszy obejmuje również nadzór nad działalnością organów samorządu notarialnego (art. 42 § 1 pr. o not.). Przedmiotowy zakres tego nadzoru regulują przepisy art. 46-48 cytowanej ustawy i odnosi się on do obowiązku przesyłania Ministrowi Sprawiedliwości uchwał, a także protokołów walnych zgromadzeń notariuszy, sprawozdań rocznych z bilansami w terminie 14 dni od ich powzięcia lub sporządzenia (art. 46 pr. o not.). Z mocy art. 48 pr. o not. Minister Sprawiedliwości może zwrócić się do organów samorządu o podjęcie uchwały w określonej sprawie należącej do ich właściwości. Uchwała powinna być podjęta w terminie jednego miesiąca.

Charakter nadzoru wyznaczony w rozdziale 5 działu I prawa o notariacie determinowany jest wykonywaniem przez notariat funkcji publicznych państwa oraz kontrolą nad sprawowaną pieczęcią przez organy samorządu notarialnego nad działalnością zawodową notariuszy w interesie i dla ochrony interesu publicznego (art. 17 ust. 1 Konstytucji RP)¹.

¹ Zob. np. M. Granat, *Uwagi o statusie samorządów zawodowych reprezentantów osób wykonujących zawody zaufania publicznego*, Gdańskie Studia Prawnicze 2004, nr 12,

Nadzór sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości określony jest jako tzw. nadzór zwierzchni; nie jest zatem w stosunku do samorządu notarialnego organem hierarchicznie wyższym (służbowym), ale realizuje swoje kompetencje jedynie w ściśle przewidzianych w ustawie formach². Ale nawet tak skonstruowany nadzór sprawowany „na podstawie i w granicach” wyznaczonych w art. 42 § 1 i nast. pr. o not. budzi w orzecznictwie zasadnicze wątpliwości, o ile wskazuje się, iż delegacja zawarta w § 2 art. 42 cytowanej ustawy upoważniająca Ministra Sprawiedliwości do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowego trybu sprawowania nadzoru nie określa wytycznych co do treści aktu wykonawczego, co może uzasadniać jego sprzeczność z Konstytucją RP³.

Podejmowane przez organy samorządu notarialnego uchwały mają różny charakter⁴. W odróżnieniu od uchwał podejmowanych w sprawach indywidualnych (np. o charakterze opinii o kandydacie na notariusza – art. 10 § 1 i 3 pr. o not.), uchwały objęte nadzorem Ministra Sprawiedliwości podejmowane w trybie art. 47 pr. o not. przybierają postać uchwał o charakterze „ogólnym, mającym na uwadze ochronę interesu publicznego”.

Nadzór Ministra Sprawiedliwości wyznaczony rozdziałem 5 prawa o notariacie ma wyłącznie charakter kontroli legalności uchwał samorządu notarialnego. Realizowany w trybie art. 47 ustawy dokonywany jest z punktu widzenia interesu publicznego i społecznego i w żadnym stopniu nie niweluje (zastępuje) konstytucyjnego prawa do sądu indywidualnej

s. 102 i nast.; por. także P. Sarnacki, *Komentarz do art. 17 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. IV, Warszawa 2005, s. 1 i nast.; M. Tabernaćka, *Zakres wykonywania zadań publicznych przez organy samorządów zawodowych*, Wrocław 2007, s. 111 i nast.

² Z uzasadnienia wyroku WSA w Warszawie z 24 czerwca 2005 r., VI SA/Wa 224/05 (Lex nr 186651).

³ Z uzasadnienia wyroku SN z 11 maja 2000 r., III RN 117/99 (OSN APiUS 2001, nr 5, poz. 180); co do aktu wykonawczego wydanego na podstawie art. 42 § 2 pr. o not. zob. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 30 kwietnia 1991 r. w sprawie trybu wykonywania nadzoru nad działalnością notariuszy i organów samorządu notarialnego (Dz.U. nr 42, poz. 188). Do tej pory KRN nie podjęła inicjatywy zbadania przedmiotowego rozporządzenia co do jego zgodności z Konstytucją.

⁴ Bliżej A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz*, cz. I, Warszawa 2011, s. 481 i nast.

osobie, która uważa, że w wyniku podjętej uchwały jej prawa zostały naruszone⁵.

Omówiony nadzór nie ma jednak charakteru samoistnego w tym znaczeniu, że ocena dokonana na gruncie przepisu art. 47 § 1 pr. o not. nie jest „wiążąca” dla organu samorządowego, którego uchwała została zaskarżona. Organem „decyzyjnym” jest Sąd Najwyższy. Przewidziany tryb zaskarżenia uchwał ma charakter wyczerpujący i podlega wykładni ścieśniającej. Z mocy § 3 art. 47 pr. o not. Sąd Najwyższy utrzymuje zaskarżoną uchwałę w mocy lub ją uchyla i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania. Skargę spóźnioną pozostawia bez rozpoznania. Oznacza to zatem, że Minister Sprawiedliwości, ilekroć „zwraca się do Sądu Najwyższego”, może oczekiwać tylko takich „rozstrzygnięć”, na które wskazuje art. 47 § 2 pr. o not. Nie może np. żądać „wstrzymania” wykonania uchwały do czasu podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia.

Ocena uchwały co do zgodności z prawem (sprzeczności z prawem, rażąco naruszającej prawo) należy wyłącznie do Sądu Najwyższego. Wadliwość uchwały może wynikać nie tylko z treści uchwały, ale także z wad postępowania prowadzącego do jej podjęcia. Jednakże zarzuty formalne mogą stanowić podstawę uchylenia uchwały tylko wtedy, gdy wadliwość ta miała lub mogła mieć wpływ na jej treść⁶.

Jak już wskazano, niezależnie od procedury kontroli legalności podjętej uchwały w trybie art. 47 pr. o not.⁷, podejmowane są także uchwały organów samorządu notarialnego w sprawach indywidualnych z zakresu administracji państwowej, do których stosuje się kodeks postępowania administracyjnego i uchwały takie poddane są kontroli sądów administracyjnych (tzw. kontrola sądowo-administracyjna).

Każdy z tych trybów ma charakter autonomiczny, czego przykładem jest wyrok SN z 13 maja 1999 r., według którego „postanowienie zaskarżonej uchwały stanowiącej, że od uchwały rady izby notarialnej zawierającej opinię w przedmiocie powołania lub odwołania notariusza (asesora notarialnego) nie przysługuje środek odwoławczy, rażąco naru-

⁵ Wyrok NSA z 4 marca 1999 r., II SA 1537/98 (Lex Polonica 344306).

⁶ Wyrok NSA z 8 marca 1974 r., I PR 3/74 (OSN CP 1974, nr 12, poz. 417).

⁷ Przypadki uznania przez Sąd Najwyższy uchwały organu samorządu notarialnego sprzecznej z prawem wymienia mój *Komentarz*, cz. I, s. 482 i nast.

sza art. 35 pkt 1 pr. o not. w zw. z art. 10 i 106 § 5 k.p.a. i zasady konstytucyjne”⁸.

Treść zaskarżonej przez Ministra Sprawiedliwości uchwały zmierzała wprost do pozbawienia kandydatów na notariuszy i asesorów notarialnych przysługującego im z mocy ustawy środka zaskarżenia. Uchwała podjęta przez radę izby notarialnej miała charakter blankietowy w tym znaczeniu, iż odnosiła się do wszystkich uchwał objętych procedurą opiniowania kandydatów na notariuszy (asesorów notarialnych) bądź ich odwołania⁹. Prawo o notariacie bowiem ani nie określa charakteru podjętej uchwały opiniującej, ani też przepis art. 10 ustawy nie wskazuje organu wyższego stopnia wobec rady izby notarialnej wydającej opinię. Dopiero orzecznictwo ukształtowało kierunek dalszego sposobu procedowania w postępowaniu wszczętym na podstawie § 1 art. 10 pr. o not., przyjmując, że przedmiotowa opinia ma charakter postanowienia, od którego przysługuje zażalenie do Krajowej Rady Notarialnej.

Sąd Najwyższy w omawianym wyroku¹⁰ wskazał, iż „trudności interpretacyjne nawet znaczne przy określeniu organu wyższego stopnia w rozumieniu k.p.a., musiałyby oznaczać pozbawienie strony prawa do zaskarżenia postanowienia przez wniesienie zażalenia przysługującego jej z mocy wyraźnego i niebudzącego wątpliwości przepisu ustawy. Jeżeli przepisy szczególnie nie określają wprost organów wyższego stopnia w stosunku do organu właściwego do podjęcia decyzji lub postanowienia w pierwszej instancji, to przy określeniu organu wyższego stopnia należy kierować się art. 17 pkt 4 k.p.a.”.

Niepouczenie strony o przysługującym jej środku prawnym stanowi naruszenie przepisów proceduralnych (art. 124 § 1 i 2 k.p.a.), które to naruszenie ma wpływ na wynik sprawy w przedmiocie podjęcia stosownej decyzji.

Uchwała może mieć postać zaświadczenia. Taką formę przewiduje w szczególności art. 72 § 2 w zw. z art. 74 § 2 pr. o not. Zgodnie z art. 72 § 2 pr. o not., aplikantowi, który odbył aplikację notarialną, o której

⁸ Wyrok SN z 13 maja 1999 r., III SZ 1/99, OSN APiUS 2000, nr 26, poz. 840.

⁹ Co do charakteru postępowania opiniującego kandydata na notariusza zob. A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz...*, s. 310 i nast.

¹⁰ Zob. przypis 8 oraz przypis 9 w cytowanym wyżej *Komentarzu*, s. 314.

mowa w § 1, rada właściwej izby notarialnej wydaje zaświadczenie o odbyciu aplikacji notarialnej. Zaświadczenie to z mocy § 2 art. 74 pr. o not. stanowi dokument legitymizujący „przystąpienie do egzaminu osoby, która ukończyła aplikację”.

Zaświadczenie podjęte w formie uchwały rady izby notarialnej dotyczy indywidualnej sprawy aplikanta notarialnego i z tego punktu widzenia postępowanie w sprawie „wydania zaświadczenia” podlega procedurze administracyjnej (por. art. 219 i nast. k.p.a.). Skoro jednak przybiera postać uchwały podjętej przez organ samorządowy, podlega także ocenie prawa o notariacie i procedurze przewidzianej w art. 47 i nast. tej ustawy.

Na tle powyższych regulacji pojawił się kontrowersyjny problem, co rozumieć przez „odbycie aplikacji” (art. 72 § 2 *in princ* pr. o not.), a w szczególności, czy organ samorządowy jest uprawniony, by odmówić wydania „zaświadczenia o żądanej treści”, o ile stwierdzi, że aplikant nie „odbył aplikacji”, np. z powodu niezaliczenia kolokwium, nadmiernej absencji itp. Nie trzeba przekonywać, iż odmówienie wydania zaświadczenia to nie tylko wymóg formalny przystąpienia do egzaminu notarialnego, ale może stanowić instrument rzeczywistego wpływu samorządu notarialnego na „przebieg aplikacji” i w efekcie na dostępność do zawodu notariusza, którą ustawodawca systematycznie „poszerza” w drodze osławionej już deregulacji¹¹. Godzi się bowiem zauważyć, że „otrzymanie zaświadczenia o odbyciu aplikacji” z mocy art. 74 § 2 pr. o not. należy do wyłącznej kompetencji właściwej rady izby notarialnej. Wszelkie zatem przejawy zbyt swobodnej interpretacji odmowy wydania zaświadczenia mogą być uznane przez organ nadzoru zwierzchniego (art. 42 i nast. pr. o not.) za „instrument” wpływu samorządu notarialnego na dostępność do zawodu. W związku z tym pojawiają się poglądy o możliwej odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy biorących udział w podjęciu negatywnej uchwały bez wskazania podstawy prawnej takiego rozwiązania.

¹¹ Por. A. Oleszko, *Deregulacja zawodu notariusza a gwarancje państwa w zakresie bezpieczeństwa obrotu prawnego oraz Nadzór Ministra Sprawiedliwości nad działalnością notariuszy i organami samorządowymi a inicjatywy deregulacji zawodu notariusza*, Rejent 2012, nr 4, s. 93-125; zob. także A. Oleszko, *Przygotowanie do zawodu notariusza – problem ustrojowy czy funkcjonalny na tle projektów nowelizacji prawa notarialnego*, Rejent 2012, nr 10, s. 140-154.

Kwestia ta wymaga rozważenia co najmniej dwóch aspektów: samorządowego oraz zawodowego notariusza. Z mocy art. 26 § 1 pr. o not. przynależność notariusza do samorządu zawodowego jest obligatoryjna. Wybór do władz samorządowych (art. 30 § 1 pkt 1-3 pr. o not.) powoduje, że działalność samorządowa notariusza ma charakter publiczno-prawny i wykonywana jest w ramach samodzielności prawnej samorządu notarialnego wyznaczonej art. 17 ust. 1 Konstytucji oraz przepisami prawa notarialnego. Innymi słowy, notariusz wybrany do organu samorządowego w ramach tego organu sprawuje pieczę nad należyтым wykonywaniem zawodu notariusza, asesora oraz aplikanta w granicach interesu publicznego. Przewidziane ustawą uprawnienia uchwałodawcze są wyrazem wyznaczonej przez prawo o notariacie samodzielności prawodawczej poddanej kontroli organów państwowych. Oznacza to zarazem zakaz rozszerzania ustawowych kompetencji przyznanych samorządowi notarialnemu¹². I tutaj pojawiają się pierwsze trudności interpretacyjne. Przepisy art. 72 § 2 w zw. z art. 74 § 2 pr. o not. przewidują tylko „wydanie zaświadczenia”. Treść tych przepisów nie jest jednak „spójna”. Pierwsze z tych uregulowań wskazuje, że „wydanie zaświadczenia” dotyczy „odbycia aplikacji notarialnej” (rada ... wydaje zaświadczenie o odbyciu aplikacji notarialnej), podczas gdy z art. 74 § 2 pr. o not. wynika, że „osoba, która ukończyła aplikację notarialną” otrzymuje „zaświadczenie o jej odbyciu”. Nie powinno być trudności z odróżnieniem „odbycia aplikacji” od jej „ukończenia”. Osobie, która „ukończyła aplikację” rada izby notarialnej „wydaje” zaświadczenie, co powinno oznaczać obowiązek wydania zaświadczenia.

Omawianych przepisów nie można rozumieć w ten sposób, iż chodzi w nich o wydanie dwóch zaświadczeń: pierwsze o odbyciu aplikacji, przez którą § 1 art. 72 pr. o not. rozumie jej trwanie przez 2 lata i sześć miesięcy, która rozpoczyna się 1 stycznia każdego roku. Natomiast drugie zaświadczenie zostaje wydane po „ukończeniu aplikacji” i otrzymaniu „zaświadczenia o jej odbyciu”. Według słownika polskiego „odbyć” to zarówno ukończyć, jak i wziąć udział w określonej czynności (np. odbyć studia, odbyć egzamin w sensie odbywać się czy np. posiedzenie odbędzie

¹² A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz...*, s. 433 i cytowane tam orzecznictwo.

się dnia ...). Ukończyć to doprowadzić czynność, sprawę do końca, zakończyć np. szkołę, studia, ale także być niezupełnie skończonym, prawie gotowym¹³.

W analizie tej trzeba uwzględnić rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22 grudnia 2005 r. w sprawie organizacji aplikacji notarialnej (Dz.U. nr 258, poz. 2169 ze zm.) oraz uchwałę VII/48/2009 Krajowej Rady Notarialnej z 18 września 2009 r. w sprawie programu aplikacji notarialnej, podjętą na podstawie art. 40 § 9 pr. o not., który upoważnił KRN do „ustalenia programu aplikacji notarialnej oraz nadzór nad szkoleniem aplikantów”. Poszczególne postanowienia przedmiotowej uchwały zgodnie z delegacją ustawową konkretyzują poszczególne sekwencje „odbycia aplikacji” w postaci ilości godzin na poszczególnych latach, ustala program poszczególnych przedmiotów (§ 2-4), sprawdziany, w tym dwa kolokwia (§ 5-6). W razie negatywnego wyniku aplikant powtarza kolokwium w trybie przewidzianym w § 6 pkt 16 uchwały KRN, zaś od wyniku kolokwium aplikantowi przysługuje odwołanie do rady właściwej izby notarialnej, która podejmuje stosowną uchwałę mającą postać decyzji administracyjnej (pkt 15 § 16 uchwały KRN). Tak więc uchwała KRN trafnie reguluje tylko tryb i sposób odbycia aplikacji, a nie sposób jej ukończenia w znaczeniu uzyskania pozytywnej oceny z jej przebiegu (odbycia) pod rygorem odmowy wydania zaświadczenia. Rygoru takiego nie przewidują omówione przepisy, czego potwierdzeniem są także przepisy cytowanego wyżej rozporządzenia wyk. z 22 grudnia 2005 r., które regulują organizację aplikacji, nakładając na aplikanta szereg obowiązków (§ 2) dotyczących odbycia aplikacji (por. art. 72 pr. o not.) bez odniesienia się do wymogu uzyskania pozytywnej oceny jej przebiegu jako podstawy wydania zaświadczenia. W taki sam sposób kwestie te reguluje uchwała KRN, która odnosząc się do obowiązku przystąpienia do dwóch kolokwiów (§ 6 pkt 1), przewiduje dwa odrębne w tym zakresie tryby: w razie kwestionowania oceny wyniku kolokwium (pkt 15) oraz w przypadku jego negatywnego wyniku (pkt 16). Natomiast nie reguluje odrębnie skutków nieprzystąpienia aplikanta do kolokwium. Rozwiązanie to odpowiada treści § 2 i nast. cytowanego rozporządzenia wyk. z 2005 r., który wyznaczając

¹³ *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupko, H. Auderska, Z. Lempicka, Warszawa 1969.

obowiązki aplikanta, zakres ten traktuje w znaczeniu powinności staranności zawodowej aplikanta poddanej ocenie samorządu notarialnego w trybie art. 78 pr. o not. i wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Oznacza to, że skoro aplikant nie został skreślony z listy aplikantów (art. 78 pkt e pr. o not.) i mimo naganego wykonywania swoich obowiązków (§ 2 i nast. cytowanego rozporządzenia wyk.) odbył aplikację w wymiarze wskazanym w art. 72 § 1 pr. o not., to w takiej sytuacji wydanie zaświadczenia w trybie wskazanym w art. 72 § 2 w zw. z art. 74 § 2 pr. o not. jest obowiązkiem rady izby notarialnej. Dopiero zatem egzamin notarialny stanowić będzie „ostateczne kryterium” przydatności do zawodu notariusza.

Trzeba przyznać, że przytoczone przepisy umożliwiają różną w tym względzie interpretację. Dlatego też projekt nowelizacji z 10 września 2012 r. merytoryczne uregulowania zawarte dotychczas w cytowanym rozporządzeniu wyk. z 2005 r. „przenosi” do prawa o notariacie. W projektowanym art. 72c nakłada na aplikanta ustawowe obowiązki w zakresie „przebiegu” aplikacji, zaś niezależnie od art. 78 pkt 1, który stanowi, że „aplikant notarialny odpowiada dyscyplinarnie również za niewykonanie ustawowych obowiązków, o których mowa w art. 72c”, a wśród kar dyscyplinarnych przewiduje skreślenie z listy aplikantów notarialnych (art. 78 pkt 2 lit. e). Dodany art. 78a projektu przewiduje dalsze przesłanki skreślenia aplikanta z listy bez przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego, wśród których jest nieukończenie bez usprawiedliwionej przyczyny aplikacji w terminie wskazanym w art. 72 § 1 projektu (art. 78 § 1 pkt 5). W ten sposób projektodawca uściślił zakres wykonywania przez samorząd notarialny podmiotowej pieczy nad przebiegiem aplikacji przy jednoczesnym wprowadzeniu procedury odwoławczej od skreślenia z listy¹⁴.

Zwolennicy odmowy wydania zaświadczenia o odbyciu aplikacji zdają się nie odróżniać samego trybu wydania zaświadczenia od obowiązku odpowiedzialności samorządu za przebieg i wyniki aplikacji w ramach sprawowanej pieczy nad realizacją obowiązków aplikantów. Jeszcze przed omawianymi nowelizacjami prawa o notariacie Sąd Najwyższy w wyroku

¹⁴ Z uzasadnienia projektu z 10 września 2012 r., www.rcl.gov.pl, s. 153.

z 3 lutego 2011 r.¹⁵ wskazał, iż na podstawie przepisów art. 17 Konstytucji oraz art. 35 pkt 3 i art. 72 § 1 w zw. z art. 73 pr. o not. i § 1 cytowanego rozporządzenia wyk. z 2005 r. do obowiązków rady izby notarialnej jako organu samorządowego należy ustawowy obowiązek zorganizowania i prowadzenia aplikacji, który umożliwia realizację zapewnionego przez ustawę statusu aplikanta¹⁶. Powierzenie radzie powyższych kompetencji adresowane jest wyłącznie do organu samorządowego, a nie aplikanta. Zaświadczenie o odbyciu aplikacji spełnia jedynie formalną funkcję dopuszczenia do egzaminu, o ile osoba żądająca jego wydania ma status aplikanta po upływie okresu wskazanego w § 1 art. 72 pr. o not. Z różnych powodów można wyobrazić sobie sytuacje, w których mimo braku wydanego zaświadczenia aplikant został dopuszczony do egzaminu z wynikiem pozytywnym. Zdarzenia takie w praktyce nie są czymś nadzwyczajnym; wystarczy wskazać na przypadek w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1933 r. zdania egzaminu notarialnego przez osobę, która nie ukończyła studiów prawniczych (por. art. 11 pkt 3 pr. o not.) i powołania go na stanowisko notariusza¹⁷.

Zarówno na gruncie obecnego brzmienia ustawy – Prawo o notariacie, jak i w świetle analizy wnikającej z poszczególnych projektów nowelizacji ustawy (zwłaszcza z 10 września 2012 r.), brak jest podstaw podjęcia przez radę izby notarialnej uchwały odmawiającej wydania zaświadczenia w trybie art. 72 pr. o not., o ile w dacie podjęcia uchwały żądający jej wydania ma status aplikanta i odbył aplikację co do wymogu zachowania terminu przewidzianego w § 1 tego przepisu¹⁸.

¹⁵ Wyrok SN z 3 lutego 2011 r., III ZS 22/10 (Lex nr 829158).

¹⁶ Por. także wyrok SN z 13 maja 2010 r., III ZS 7/10 oraz wcześniejszy wyrok SN z 2 grudnia 1999 r., III SZ 4/99 (OSNP 2000, nr 20, poz. 773).

¹⁷ W ówczesnym stanie prawnym przyjmowano, że „zamiarowanie na notariusza mimo braków wymogów wymienionych w art. 7 lub 8 rozp., z 1933 r. jest ważne, bo nominacja pokrywa braki, a notariusza można usunąć tylko w drodze karnej lub dyscyplinarnej”; M. A l l e r h a n d, *Prawo o notariacie*, Lwów 1934, s. 23, teza 7.

¹⁸ Według stanowiska nadzoru Ministra Sprawiedliwości do oceny prawidłowości przedłożonych przez aplikanta dokumentów w celu przystąpienia do egzaminu przy składaniu wniosku o dopuszczenie do egzaminu, zgodnie z art. 71d § 4 i 5 w zw. z art. 74a § 5 pr. o not., uprawniony jest przewodniczący właściwej komisji egzaminacyjnej. Od postanowienia przewodniczącego o postanowieniu zgłoszenia bez rozpoznania skutkującego niedopuszczeniem do egzaminu przysługuje zażalenie do Ministra Sprawiedliwości.

Udział notariusza działającego jako organ samorządu notarialnego w podjęciu uchwały (niezależnie od jej treści) w przeciwieństwie do jego funkcji zawodowych jako osoby powołanej do dokonywania czynności notarialnych (por. art. 1 § 1 pr. o not.) nie ma charakteru personalnego w znaczeniu osobistego obowiązku ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej. W tym pierwszym wypadku realizuje obowiązek samorządowy w postaci organu ustawowego, a nie osoby. Świadczy o tym jednoznacznie treść przepisu art. 50 pr. o not. Notariusz odpowiada dyscyplinarnie tylko za czyny związane z wykonywaniem zawodu bądź pozostające w związku z przewinieniami odnoszącymi się do uchybienia powadze lub godności zawodu ściśle określonymi w art. 50 tej ustawy. Wśród podstaw materialnoprawnych tej odpowiedzialności brak jest przypisania notariuszowi deliktu z tytułu jego udziału w głosowaniu (podjęciu uchwały).

Proponowana nowelizacja art. 50 pr. o not. (projekt z 10 września 2012 r.), mimo że rozszerza odpowiedzialność notariusza na dalsze delikty związane z egzekwowaniem obowiązków notariusza odnoszących się do szkolenia aplikantów, nie przewiduje dalszej penalizacji poza wskazane czyny, co również oznacza brak przypisania notariuszowi jakiegokolwiek odpowiedzialności dyscyplinarnej z tytułu jego udziału w podjęciu uchwały organu samorządowego.

Minister Sprawiedliwości nie posiada również żadnych środków dyscyplinarnych wobec notariuszy działających jako organ samorządowy w sytuacji wskazanej w art. 48 pr. o not. Jeżeli wbrew żądaniu Ministra Sprawiedliwości organ samorządu notarialnego nie podejmie uchwały w trybie art. 48, ustawa nie przewiduje żadnego środka prawnego w celu podjęcia uchwały, o którą zwraca się Minister.

Prof. dr hab. Aleksander Oleszko – Katedra Prawa Rolnego i Gospodarki Gruntami na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.